

Mieczysław Rokosz

KOPIEC KOŚCIUSZKI w KRAKOWIE: CZYM JEST ? I CO ZNACZY?

W II połowie XVIII w. – gdy Paryż Encyklopedystów dojrzewał do rewolucyjnego wybuchu, z którego wyłoni się nowy porządek prawno-ustrojowy a za oceanem krystalizujący naród amerykański podjął zwycięską walkę o niezawisłość od angielskiej metropolii i utworzył pierwsze w świecie nowoczesne państwo republikańskie – polskolitewska Rzeczpospolita, która było monarchią elekcyjną, nurtowały dwie przeciwstawne tendencje. Rosja, która z Prusami i Austrią zmierzała do unicestwienia Rzeczypospolitej - ingerowała w jej sprawy wewnętrzne. Równocześnie inicjowane przez narodowy obóz patriotyczny reformy ustrojowe w duchu Oświecenia zmierzały do naprawy i uratowania państwa. Sukcesem obozu reform było uchwalenie 3 maja 1791 r. <<Ustawy rządowej>>, która była drugą po Konstytucji Stanów Zjednoczonych, a pierwszą w Europie konstytucją. Jednak Rosja i wewnątrzni wrogowie konstytucji, nie dopuścili do wcielenia jej w życie.

W r. 1792 wybuchła wojna polsko-rosyjska w obronie Konstytucji 3 Maja. Istotny udział w tej wojnie generała Kościuszki, doświadczonego już w ośmioletnich walkach w amerykańskiej wojnie rewolucyjnej - teraz okrył go sławą bohatera własnego narodu; król Stanisław August Poniatowski wyróżnił go ustanowionym właśnie medalem Virtuti Militari. Konstytucji nie zdołano niestety obronić. W styczniu 1793 r. Rosja i Prusy dokonały drugiego rozbioru Polski. Patrioci nie rezygnowali z planów ratowania państwa, tym razem na drodze spisku i narodowego powstania. Kościuszko, jako generał amerykański i polski, bohater obu krajów, wyróżniony ponadto honorowym obywatelstwem Republiki Francuskiej przyjął naczelne dowództwo przyszłego powstania. Zdecydował uroczyście zainaugurować Insurekcję w starej stolicy Polski – Krakowie.

24 marca 1794 r. na Rynku w Krakowie ogłoszono *Akt powstania*, który miał spełniać funkcje ustawy zasadniczej na czas walki. Duch tego dokumentu wykazuje pokrewieństwo z *Deklaracją niepodległości Stanów Zjednoczonych* oraz z francuską *Deklaracją praw*

człowieka i obywatela i dlatego należy do najdrogocenniejszych aktów ludzkości. Po ogłoszeniu *Aktu powstania* Kościuszko jako Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej złożył przysięgę na wierność narodowi i jego sprawie.

Wokół Kościuszki jak dawniej wokół królewskiej korony, skupiły się wszystkie żywioły narodowe: szlachta, kler, mieszczaństwo i pozbawieni dotąd praw – chłopci a także Żydzi – by walczyć o swą wolność, całość i suwerenność państwa. Był Kościuszko naczelnikiem nie tylko narodu ale i naczelnikiem państwa w stanie wojny z Rosją i Prusami (Austria wobec insurekcji zachowywała neutralność). Wydawał akty prawne, które dystansowały postanowienia Konstytucji 3 Maja. Korzystał z doświadczeń amerykańskiej rewolucji.

W czasie insurekcji kościuszkowskiej zaczynał wykrystalizowywać nowoczesny, obejmujący wszystkie stany i warstwy społeczne, wszystkie grupy narodowe i wyznaniowe - naród polski, rodziła się idea demokratycznej, tolerancyjnej, suwerennej Rzeczypospolitej.

A skoro walka o wolność i niepodległość ma swą jednaką wysoką cenę bez względu na miejsce i czas, to insurekcja kościuszkowska należy nie tylko do dziejów Polski, ale także do istotnych faktów w dziejach powszechnych.

Moment przysięgi Kościuszki urósł do rangi symbolu całkowitego poświęcenia się dla ojczyzny, w myśl czytelnej na amerykańskim orderze Cyncynata zasady: *Omnia reliquit servare rempublicam* - i wrył się w pamięć zbiorową jako drogocenny składnik narodowego, duchowego dziedzictwa Polaków. Dopomogli temu artyści malarze, pisarze i poeci, nie wyłączając tu Mickiewiczowskiej eposy *Pan Tadeusz*. Tematy Insurekcji weszły do sztuki narodowej. W *Akcie powstania* czytamy: << zagrzebać się w ruinach własnego kraju albo oswobodzić ojczyznę od drapieżnej przemocy i haniebnego jarzma>>. Akt ten wyrażał determinację, przedkładał wolę walki do końca, nawet za cenę bycia pokonanym nad własnowolną kapitulację. Była w tym akcie poczucie godności i dalekowzrocza wiara, że walka ta osiągnie swój cel jeśli nie od razu to w przyszłości.

Po 7 miesiącach walki powstanie upadło. Nie uratowało państwa, które uległo ostatecznemu rozbirowi przez potężnych i wrogich sąsiadów, ale uratowało godność i honor narodu. Rzymianie mówili – GLORIA VICTIS, którzy powstałi w słusznej sprawie. Kościuszko dostał się do carskiej niewoli. Odzyskawszy wolność stał się pierwszym

emigrantem politycznym. 20 ostatnich lat życia spędził na emigracji, pozostawał w kontaktach i przyjaźni z najwybitniejszymi osobistościami swego czasu, ludźmi, którzy należą do elity ludzkości, ciesząc się najwyższym autorytetem swego narodu. W powstałej wtedy *Pieśni Legionów polskich we Włoszech* zwanej też *Mazurkiem Dąbrowskiego*, która później stanie się polskim hymnem narodowym, ostatnia zwrotka mówi o Kościuszcze jako patronie walki Polaków o swą niepodległość. Mocarze świata – najpierw Napoleon a później car Aleksander - zabiegali o względy starego Kościuszki; zabiegali - dlaczego? Bo był symbolem niezbywalnych praw i dążeń narodu do suwerennego bytu w niepodległym państwie, był sumieniem Polski, <<był sama Polska>>, za nim stał naród, <<jego imię jest Polska>>. Pouczał, że Polacy własnym wysiłkiem orężnym w sprzyjających okolicznościach międzynarodowych mogą się wybić na niepodległość. Kościuszek wytyczył szlak polskich dziejów ku niepodległości.

Idea insurekcji żyła w narodzie przez cały wiek XIX, animowała pokolenia i zwyciężyła w 1918 roku – kiedy po 123 latach politycznego niebytu odrodziło się państwo polskie.

Gdy 15 października 1817 zmarł gen. Kościuszek w szwajcarskiej Solurze, wieść ta obiegła cały euro-atlantyczny krąg cywilizacyjno-kulturowy. W Paryżu, 31 października w czasie mszy funeralnej w kościele św. Rocha przy Rue Honore, towarzysz amerykańskich walk Kościuszki, gen. Marie Joseph de Lafayette powiedział m. in. :<< Parler de Kościuszek, c'est rappeler un homme qui fut ve'ne're' me^me per les princes contre lesquels il servit; son nom appartient au monde civilise' , ses vertus `a l'humanite' enti`ere¹>>. Paryż uczcił i upamiętnił zgon generała Kościuszki medalem i wydaniem biografii bohatera. W 1818 roku Pierre Ame'de'e Durand wybił wg projektu Francois'a Augustina Caunoisa należący do serii sławnych mężów medal z płaskorzeźbionym popiersiem Kościuszki z profilu w prawo i z otokową inskrypcją THADDEUS KOSCIUSZKO na awersie i z następującą antykwową inskrypcją na rewersie: NATUS / AN[no] MDCCXLVI / SIECHNIOWIEZ DUCAT[us] LITHAVIAE [lege: Lituanie] IN POLONIA / OBIT / AN[no] M.DCCC.XVII / [i mniejszym stopniem:] SERIES NUMISMATICA / UNIVERSALIS VIRORUM ILLUSTRUM / M.DCCC. XVIII. W serii tej ukazał się m. in. Volter, Lafayette, Napoleon i Ks. Józef Poniatowski. W tym samym roku

¹ Henri de Montfort, *Le drama de la Pologne, Kościuszek 1746 – 1817*. La Colombe, 1945, p. 353.

1818 w Paryżu ukazała się pierwsza biografia generała Kościuszki: <<Notice Biographique sur le general polonais Thadde'e Kosciuszko>> ogłoszona na łamach *Annales des Faits et des Sciences militaires* i w osobnej nadbitce (48 stron), której autorem był M. A. Jullien chevalier de la Legion d' Honneur.

W Kongresie Stanach Zjednoczonych 6 stycznia 1818 r. późniejszy prezydent William Henry Harrisom powiedział: <<Kosciusko, the martyr of Liberty, is no more! [...] Not, sir, to perpetuate his fama, but our gratitude. His fama will last as long as liberty remains upon the earth; as long as a votary offers incense upon her altar, the name of Kosciusko will be invoked²>>. Przepowiadał więc Harrison nieśmiertelność imienia Kościuszki dopóki wolność nie zapanuje nad światem.

Największa fala żałoby przeszła przez pozostające pod zaborami ziemie polsko-litewskiego państwa. Kraków o zgonie Kościuszki dowiedział się pierwszy. Do końca roku 1817 odprawiono tu trzy uroczyste msze święte z kazaniami wysławiającymi cnoty i zasługi dziejowe Naczelnika insurekcji; u Kapucynów w formie muzycznej *Requiem* Mozarta, w kościele Mariackim i w katedrze na Wawelu³. W Warszawie Towarzystwo Przyjaciół Nauk zorganizowały uroczystości żałobne w kościele Św. Krzyża. Odprawiano uroczystości żałobne nie tylko w kościołach, ale też w zborach protestanckich, cerkwiach prawosławnych i unickich, synagogach i tatarskich meczetach. Wieść o zgonie <<ostatniego obrońcy ojczyzny>> i głoszone w czasie tych uroczystości żałobnych mowy i kazania ożywiły uczucia patriotyczne i skonsolidowały Polaków⁴. Tym czasem zabalsamowane ciało bohatera w uroczystym kondukcje, zgodnie z ostatnią wolą zmarłego, zaniezione przez ubogich/żebraków do krypty jezuickiego kościoła Marii Panny w Solurze, czekało tam ostatecznego pogrzebu. Kraków bowiem, który wtedy cieszył się statusem Wolnego Miasta, i który - jako dawna stolica Rzeczypospolitej urastał do roli duchowej stolicy Polaków, ponad-zaborowego centrum i matecznika polskości – w imieniu narodu upominał się o trumnę Kościuszki.

W dniach 22 i 23 czerwca 1818 r. w Krakowie odbył się pogrzeb i wawelski pochówek Kościuszki, który był wielką manifestacją uczuć patriotycznych. Od kolegiaty św. Floriana na

² <<„Kościuszko męczennik wolności, już nie żyje [...]. Sława jego trwać będzie dopóty, dopóki wolność panować będzie nad światem; dopóki na ołtarzu wolności jej obrońcy składać będą swe życie w ofierze, imię Kościuszki trwać będzie wśród nas.>> - William Henry Harrison Eulogy to Kosciuszko Ninth American President, spoken at the US Congress Washington, 6th January, 1818. [czterostronicowy druk bez miejsca i daty].

³ Michał Rożek, *Kopiec Kościuszki w Krakowie*. Kraków 1981, p. 48 – 52.

⁴ Zbiór mów w różnych miejscach mianych oraz opisów żałobnego nabożeństwa po zgonie ś. p. Tadeusza Kościuszki. Wilna. 1818.

Kleparzu Drogą Królewską przesunął się przypominający dawne monarsze kondukt orszak pogrzebowy na Wawel. Pochowano Kościuszkę w XI-wiecznej krypcie katedry na Wawelu, która była miejscem koronacji i wiecznego spoczynku królów. Taka była wola narodu, na którą car, jako król (ustanowione w 1815 r.) Królestwa Polskiego się zgodził⁵. Kilka miesięcy wcześniej złożono tu trumnę księcia Józefa Poniatowskiego, w ten sposób katedra wawelska zaczęła urastać do roli narodowego Panteonu. Serce Naczelnika, ta największa narodowa relikwia wróci z Raperswilu do wolnej już Polski po 1918 r. i zostanie złożone w kaplicy zamku królewskiego w Warszawie. Tak więc grób Kościuszki jest w Krakowie na Wawelu a serce w Warszawie.

Po pogrzebie postanowiono uczcić Kościuszkę „pomnikiem prostym a trwałym”, „z ojczyściej ziemi i głazu krajowego” - zdecydowano wzniesić mu symboliczną mogiłę za pomnik, który by dla najdalszych pokoleń pozostał „znakiem wiecznotrwałym” pamięci o „ostatnim obrońcy ojczyzny”, o ideałach jakie wyznawał i o jakie walczył. Były to: Wolność, Równość, Niepodległość, Braterstwo i Solidarność. Przedhistoryczne podkrakowskie kopce spowite w legendy o Kraku – założycielu i eponimie Krakowa oraz o jego córce Wandzie, dawały rękojmię trwałości podobnego pomnika. Równocześnie modne gusty klasyczne przypominały o grobach greckich bohaterów w rodzaju termopilskiej mogiły-kurhanu Leonidasa i 200 spartańskich rycerzy, poległych w walce z nawałą ze Wschodu, poległych w obronie helleńskiej kultury. Postanowiono na górze św. Bronisławy, skąd piękny jest widok na Kraków, usypać – Kopiec Kościuszki. Dziś tracą już sens dociekania – kto był autorem pomysłu zbudowania Kościuszki takiego pomnika, skoro zaistniał on wysiłkiem i ofiarą całego, rozdartego przez zaborców narodu. Formalnie to Senat Rządzący Rzeczypospolitej Krakowskiej mocą uchwały postanowił uczcić Kościuszkę takim właśnie pomnikiem.

Zdecydowano rozpocząć sypanie Kopca, 16 października (w poniedziałek) 1820 r., nazajutrz po trzeciej rocznicy zgonu Kościuszki. Uroczysty pochód złożony z przedstawicieli władz Wolnego Miasta Krakowa, senatu akademickiego, kapituły wawelskiej, cechów z

⁵ Opisane obrzędy żałobne po zgonie Tadeusza Kościuszki, *Gazeta Krakowska* nr 52, 1 VII 1818, p. 817 – 818; nr 54 z 8 VII 1818, p. 641 – 643; Mieczysław Rokosz, << Krakowski pogrzeb i mogiła Kościuszki. Dwa obrazy >> dans: *Narodziny Rzeczypospolitej Krakowskiej. Relacje – Obrazy – Wspomnienia*, M. Stankiewicz-Kopeć, T. Budrewicz ed., Akademia Ignatianum, Wydawnictwo WAM Cracovie 2016 (p.111 – 116); tenże, << Kopiec Tadeusza Kościuszki w Krakowie – znak wiecznotrwały >> dans: *W 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. Rozważny i romantyczny*. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Kraków 2017 (p.197 -198).

chorągwiami oraz przedstawicielei wszystkich stanów: ziemiaństwa, mieszczan i chłopów - ruszył z miasta na Górę Bronisławy. Na wozie ozdobionym orężem z czasów insurekcji wieziono urnę z ziemią z pola zwycięskiej bitwy pod Raclawicami. Na górze odprawiono msze św. Przemawiał generał wojsk polskich Księstwa Warszawskiego Franciszek Paszkowski – ostatni adiutant, przyjaciel i pierwszy polski biograf Kościuszki. Obecna na uroczystości Angelika Catalani, włoska śpiewaczka europejskiej sławy, która w przeddzień dała koncert z przeznaczeniem dochodu na cel dobroczynny i na budowę Kopca - sama pierwsza wysypała taczkę ziemi na mającą się wznieść mogiłę. Jest bardzo prawdopodobne, że w uroczystości tej uczestniczył przebywający wtedy w Krakowie Bertel Thorvaldsen, którego uczeń Jakub Tatarkiewicz wykona w marmurze klasycystyczne popiersie Kościuszki, jak też - Edmund Strzelecki, który potem (w 1840 r.) najwyższą górę w Alpach Australijskich nazwie imieniem Kościuszki. Po części oficjalnej zebrani z entuzjazmem zabrali się za łopaty i taczki.

Cały ten pogodny, październikowy dzień przebiegała w aurze święta narodowego, przy muzyce, gdzie nie brakło melodii zaczynającej się od słów: <<Jeszcze Polska nie zginęła...>> *Pieśni legionów polskich we Włoszech*, a zakończył się po zachodzie słońca iluminacjami otwartego placu budowy. W tym samym dniu Rabin Hirsch Dawid Lewi – zwołał do starej synagogi na krakowskim Kazimierzu gminę żydowską aby odprawić modły za Kościuszkę i uczcić go piękną mową⁶.

Wkrótce Senat Rządzący ustanowił Komitet Zarządzający Budową Mogiły Pomnika , którego prezesem został gen. Paszkowski. Natychmiast też Komitet - wysłał do przyjaciół Kościuszki: w Stanach Zjednoczonych – do Thomasa Jeffersona, we Francji - do gen. Marii Josepha Lafayette'a i w Anglii do lorda Charlesa Greya – noty francuskojęzyczne, o tej budowie⁷. Sprawa więc budowy mogiły za pomnik dla Kościuszki, która można rzec, od pierwszej chwili miała akcent międzynarodowy, nabyła światowego rozgłosu.

⁶ Franciszek Paszkowski, << Mowa miana przy założeniu podstawy mogiły za pomnik Tadeusza Kościuszki na górze Bronisławy dnia 16go Października 1820. Cracovie [1820]; << Opis święta narodowego założenia Mogiły Tadeusza Kościuszki w dniu 16. Października 1820, na Górze Błogosławionej Bronisławy pod Krakowem, *Pszczółka Krakowska. liberalno, historyczny i literatury. Rok 1820. Październik, Listopad, Grudzień, T. IV, Ogólnego zbioru T. V* Cracovi [1820], p. 56 – 64; Kronika Mogiła Tadeusza Kościuszki. Opis II, , p.177 – 182; Koncert P. Katalani w Krakowie, *ibidem*, p. 87 – 88; Mowa Hirsch[a] Dawida Lewi[ego] *ibidem* Rabina Obwodu Krakowskiego miana w dniu 16 Października 1820 roku, do ludu zebranego z powodu obchodzonej w tym dniu uroczystości założenia Pomnika. *Pszczółka Krakowska. Rok 1820* op. cit. p. 182 – 185.

⁷ Kronika Mogiły Tadeusza Kościuszki. Opis IV, *Pszczółka Krakowska. Rok 1821 Styczeń, Luty, Marzec. T. I* [sic, a powinno być: V]. *Ogólnego zbioru T. VI* Cracovi 1821, p. 29 – 30.

W trakcie budowy złożono w Kopcu ziemię z polskich pól bitewnych (Dubienki, Szczekocin i Maciejowic). Można więc rzec, że na zasadzie *pars pro toto* mogiła ta została wzniesiona z ziemi zroszonej krwią walczących o wolność ojczyzny, jako „wyraz niemego protestu przeciwko rozszarpaniu Polski” a zarazem na wiecznotrwały znak pamięci o bohaterze i - wiary w odzyskanie niepodległości. Później (4 lipca 1926 roku) złożono tu też ziemię z Yorktown i Saratogi na świadectwo i pamiątkę udziału Kościuszki w amerykańskiej wojnie o niepodległość. Święta i cenna jest ziemia z Kopca Kościuszki. Kiedy po 1831 r. umierali na emigracji żołnierze insurekcji – Julian Ursyn Niemcewicz, Karol Kniaźiewicz, nie doczekawszy się wolnej Polski, to życzyli sobie garść ziemi z mogiły Kościuszki do swych grobów w podparyskiej Montmorency⁸. Odwiedzający Kraków polscy emigranci wędrowali na Kopiec by zabrać stąd garść ziemi do swych grobów na obczyźnie; tak uczynił przyjaciel młodości Mickiewicza, Ignacy Domeyko, przed powrotem do dalekiego Chile⁹.

Ziemia z tego Kopca pobierana znajduje się w wielu miejscach pamięci w Polsce i na świecie. Kiedy budowano pomnik przyjaznego Polsce prezydenta Wodrowa Wilsona w Waszyngtonie a w Paryżu - najpiękniejszym z pomników pielgrzymia i zwiastuna wolności Mickiewicza autorstwa Antoine’a Bourdelle’a – to wrzucono tam garść ziemi z Kopca Kościuszki. Złożono ją również na Sowińcu, gdy Polacy przystępowali do budowy Kopca Niepodległości zwanego dziś Kopcem Józefa Piłsudskiego¹⁰. I złożyliśmy też ampułkę z ziemią z mogiły Kościuszki pod fundamentem jego pomnika w Warszawie. Wiele jest takich miejsc gdzie zdeponowano tę relikwiarną ziemię.

Wielka była ofiarność na cel tej budowy. Wśród tysięcy darczyńców znaleźli się dawni podkomendni, towarzysze broni i przyjaciele Kościuszki. Spływały ofiary od Polaków wszystkich stanów, składali swój serdeczny grosz ubodzy i składali duży pieniądź arystokracji, składały sławne osobistości, uczeni, wojskowi, artyści, studenci i akademicy i ofiarodawcy anonimowi. Głęboki jest społeczny przekrój tej narodowej składki. Składały gminy starozakonne, indywidualni Żydzi, loże wolnomularskie, cudzoziemcy¹¹. I tak w ciągu trzech

⁸ Jerzy Skowronek, Alicja Bochenek, Marek Cichowski, Krzysztof Filipow, *Cmentarz polski w Montmorency*. Varsovie 1986, p. 109.

⁹ Zdzisław M. Ryn, *Ignacy Domeyko. Kalendarium życia*, Cracovi 2006, p.677.

¹⁰ Jan Gordziakowski, << Dzieje Komitetu Kopca Kościuszki >> dans: *Kościuszczce w holdzie*. Mieczysław Rokosz (ed.), *Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, Cracovi 1994, p. 105.

¹¹ Lista imienna osób składających ofiary na pomnik Tadeusza Kościuszki wydana przez Komitet Zarządzający budowa tegoż. Cracovi 1822, p. 1 – 218 wydana wraz z: *Pamiętnik budowy pomnika Tadeusza Kościuszki przez Komitet zarządzający tąż budowa* wydany. Cracovi 1825 [1826].

lat (1820 – 1823) Polacy z trzech zaborów, w romantycznym porywie serc własną ofiarą pieniężną i wysiłkiem rąk wzniesli swemu Naczelnikowi tę ogromną symboliczną Mogiłę. Nad Krakowem, nad krakowskimi Błoniami zjawiała się wszechobecna w perspektywach i panoramie miasta śmigła sylwetka Kopca Kościuszki, który odtąd stał się niezbywalnym i istotnym w swej symbolicznej wymowie składnikiem pejzażu kulturowego starej stolicy¹².

Kiedy zaborcze austriackie władze otwały księgi wieczyste dla wpisów własności gruntów i nieruchomości – Kopiec Kosciuszki wpisano tu jako „Narodową Fundację”, którą należy rozumieć jako rzecz ufundowaną przez naród polski i stanowiącą jego własność. Reprezentantem zaś tej Fundacji był istniejący od 1820 r. Komitet najpierw zarządzający budową Kopca a następnie stojący na straży tej narodowej pamiątki. Znaczy to, że owa morga wiedeńska ziemi u podstawy Kopca była jedynym niepodległym zaborcom skrawkiem ziemi dawnej Rzeczypospolitej, stanowiącym własność narodu¹³.

W połowie XIX w. Austriacy fortyfikując Kraków jako twierdzą zbudowali wokół Kopca Fort nr 2, który nazwali „Kościuszko”. Prawa Komitetu do Kopca i jego eksterytorialność zostały obronione. Komitet strzegł tego miejsca gdzie zaborca, a choćby i sam cesarz – jak to miało miejsce w 1880 r. - mógł być tylko gościem. W 1860 r. Komitet zwieńczył szczyt Kopca pomnikowym głazem tatrzańskie granitu z najlakończniejszą inskrypcją dedykacyjną: KOŚCIUSZCE¹⁴. Taka lapidarność jest przywilejem największych.

Czymże wic jest ten Kopiec wzniesiony za pomnik Kościuszki, który był błędnym rycerzem wolności, który OMNIA RELIQUIT SERVARE REMPUBLICAM, pomnik dla bohatera wiodącego naród do niepodległości, filantropa, jednego z najpierwszych w świecie zwolennika zniesienia niewolnictwa Murzynów, przyjaciela ludzkości?

Kopiec jest mogiłą. Mogiła, grób - w kulturze chrześcijańskiej zawsze znaczy zmartwychwstanie. Więc dla tych, którzy go wzniesli i dla kolejnych pokoleń był jak ta niepodległa Pieśń Legionów: *Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy...* dla następnych był widomym znakiem nadziei i wiary w powrót do suwerennego bytu.

¹² Mieczysław Rokosz, *Krajobraz Krakowa z Kopcem Kościuszki. Wstęp, wybór i opracowanie*, Cracovi 2015.

¹³ Mieczysław Rokosz, <<Wywód historyczno-prawny Kopca Kościuszki w Krakowie i dzieje ustrojowe jego Komitetu w latach 1820 – 2000>> dans: *180 lat Kopca Kościuszki*, Jan Małcki (red.), Towarzystwo Miłośników Historii i zabytków Krakowa, Cracovi 2001, p. 105 -122.

¹⁴ Dodatek drugi do pamiętnika Pomnika Kościuszki obejmujący czas od 1 Lipca 1852 roku do końca roku 1876. Cracovi 1878, p. 19 – 22; J. Gordziałkowski, *Dzieje Komitetu ...*, op. cit, p. 118 – 122.

Kopiec Kościuszki szybko stał się górą pielgrzymkową Polaków. Starą gruntową drogę na Górę Bronisławy, Komitet utwardził i obsadził drzewami. Dziś wiodąca na Kopiec Kościuszki, Aleja Waszyngtona jest pięknym kompleksem zabytkowych drzew uznanych za pomniki przyrody. Aleja Waszyngtona wiedzie więc na Kopiec Kościuszki. W drugi dzień świąt Wielkanocnych, krakowianie gremialnie i manifestacyjnie spacerowali aleją Waszyngtona na Kopiec dając wyraz swej wiary w odzyskanie niepodległego państwa¹⁵. Podążają na Kopiec kolejne pokolenia Polaków. Jest też odwiedzany przez pielgrzymów ze świata.

Ma też Kopiec swe znaczące miejsce w malarstwie i literaturze pięknej. Pod jego urokiem byli artyści malarze nie wyłączając tu największych nazwisk (Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Wojciecha Kossaka) oraz - pisarze i poeci (m.in. Stefana Żeromskiego, Marii Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej). Zwracał na niego uwagę Papież Jan Paweł II.

Wyniosły, widoczny z wielu miejsc jest niezbywalnym składnikiem pejzażu semiotycznego Krakowa. Obok Wawelu stanowi drugą, najważniejszą subdominantę struktury przestrzennej miasta. Kopiec Kościuszki i Wawel to dwie czytelne dla Polaków struktury w pejzażu semiotycznym Krakowa. Oba streszczają jakby nasze dzieje. Wawel jest kamienną księgą dziejów Polski Piastów i Jagiellonów, Kopiec zaś każe myśleć o trudnej drodze do niepodległości, którą otworzyła insurekcja kościuszkowska. To w nich, jak i w całej zabytkowej substancji Krakowa „nasz naród [naród polski] w szczególnej mierze odczytuje – nie tylko swoją przeszłość – ale po prostu swoją tożsamość¹⁶”.

Został ten Kopiec – niby piramida - wzniesiony kiedyś na „znak wiecznotrwały” . Krakowski poeta-romantyk Edmund Wasilewski pisał:

Widzisz tam górę na górze, jak czerni się uroczyście:

Choć z Tatrów nadciągną burze ona trwać będzie wieczyście.

Ona po wieków głębinie święta, nietknięta, przepłynie.

¹⁵ J. Gordziałkowski, *ibidem*, p. 116 – 117; tenże, << Kopiec Kościuszki – miejsce pielgrzymek Polaków >> *dans: 180 lat Kopca...* op. cit., p. 15 – 103.

¹⁶ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*. Cracovie 2005, p. 343.

Przecież jednak nic, co ręką ludzką wzniesione nie ma cechy niezniszczalnej trwałości, zwłaszcza zaś budowla ziemna, szczególnie narażona na erozję i destrukcyjny wpływ czynników atmosferycznych.

Od samego początku ma więc ten pomnik swego opiekuna. Jest nim – jak wspomniano - działający nieprzerwanie od 1820 roku i odnawiający się w każdym pokoleniu przez kooptację, Komitet Kopca Kościuszki. Komitet ten pod zarządem jedenastu kolejnych prezesów, jako historyczny i prawny opiekun Kopca sprawuje nad nim opiekę konserwatorską, pielęgnuje pamięć Kościuszki, - i nic co w ciągu tych 200 bez mała lat działo się na Kopcu, nie działo się bez troski, wiedzy, inicjatywy, i udziału Komitetu. W ciągu tych 200 lat przeszło przez Komitet – około 200 osobistości. Jego członkami honorowymi są: Kardynał Franciszek Macharski - były metropolita krakowski, Franciszek Ziejka - były Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dwóch kadencji, Jacek Purchla - aktualny prezes UNESCO, infułat Jerzy Bryła, Jerzy Wyrozumski – były sekretarz Generalny Polskiej Akademii Umiejętności.

W latach międzywojennej niepodległości wspomagały Komitet władze wojskowe. Kopiec wpisano do rejestru zabytków prawem chronionych. Odwiedził Kopiec Kościuszki prezydent II Rzeczypospolitej – Ignacy Mościcki.

W latach II wojny widok z Wawelu na Kopiec Kościuszki drażnił niemieckiego gubernatora Hansa Franka, snuto nawet plany by go zniwelować. Po II wojnie komunistyczne władze Polski, mimo częstego i głośnego powoływania się na kościuszkowski demokratyzm, nie wspomagały Komitetu w trosce o Kopiec.

Powodziowe ulewy 1997 i 1998 roku spowodowały największą w dziejach Kopca jego katastrofę. Wreszcie w latach 2000 – 2002 został odbudowany nakładem Państwa Polskiego oraz (choć niestety w niewielkim stopniu) ze składki publicznej. Z powodu całkowitego rozwarstwienia górnej części bryły pomnika, trzeba ją było rozebrać by odbudować od nowa. Spowodowało to, że Kopiec Kościuszki na jakiś czas zniknął z perspektyw i panoramy miasta. Krakowianie bardzo źle to „zniknięcie” znosili. Wreszcie w wigilię narodowego święta Niepodległości 10 listopada 2002 r. wstęp na Kopiec uroczystie otworzył Prezydent Kwaśniewski. Zaraz ustawiały się kilometrowe kolejki krakowian chętnych wejść na odbudowany Kopiec. I tak było przez kolejne dni.

W głowicy odbudowanego Kopca pod głazem tatrzańskiego granitu złożyliśmy wtedy pamiętki z niedawnego czasu: plakietkę Solidarności z sierpnia 1980 roku, czarno

emaliowany Krzyżyk z polskim godłem Orła Białego w koronie, jako pamiątkę niepodległościowej konspiracji okresu stanu wojennego i Konstytucję III Rzeczypospolitej, dodaliśmy tam również tekst Orędzia Miłosierdzia Świętego Papieża Jana Pawła II.

W święta narodowe i rocznicowe dni Kościuszki nad Kopcem powiewają flagi Biało-Czerwone. Powiewały też z w radosnych i ważnych dniach obecności Papieża Jana Pawła II w Krakowie i powiewały, przewiązane kirem w dniach żałoby po Papieżu jak też - po katastrofie smoleńskiej, w której zginął urzędujący prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński z małżonką i 96 towarzyszących mu osób. W dniu 4 lipca – w święto narodowe Amerykanów na pamiątkę ogłoszenia *Deklaracji Niepodległości*, rokrocznie – od wielu już lat – obok flagi polskiej powiewa flaga Stanów Zjednoczonych. Zaś dnia 14 lipca - w święto narodowe Francji nad Kopcem, obok polskiej powiewa flaga francuska.

Kościuszkę i duch insurekcji wytyczył szlak polskich dziejów ku niepodległości, dlatego też Kopiec Kościuszki należy postrzegać jako ważny i chronologicznie najstarszy składnik „krakowskich przestrzeni wolności”. Należą do nich krakowskie Błonia jako arenę szeregu wydarzeń narodowych, w których w ciągu XIX i w pocz. XX wieku manifestowało się dążenie Polaków do niepodległości, Oleandry, z których 6 sierpnia 1914 r. na rozkaz Józefa Piłsudskiego wyruszyła Pierwsza Kompania Kadrowa – pierwszy oddział wojska polskiego od czasów powstania styczniowego 1863 roku – na boje o Polskę. Wińczy wreszcie to wszystko Kopiec Niepodległości na Sowińcu – Kopiec marszałka Piłsudskiego.

Rekapitulując - wzniesiony w latach 1820 – 1823 przez naród polski Kopiec Kościuszki jako symboliczna mogiła za pomnik dla ostatniego obrońcy Ojczyzny, bohatera narodowego Stanów Zjednoczonych i obywatela honorowego Republiki Francuskiej, jest Pomnikiem Historii i miejscem narodowej pamięci, jest zabytkiem prawem chronionym, a ze względu na aurę jaką spowiły go pokolenia - zabytkiem pełnym niematerialnych, „niedotykalnych” treści. Jako taki stanowi część narodowego dziedzictwa. Jest wiecznotrwałym symbolem niepodległości Polski i solidarności narodów w imię dobra ludzkości... i jest Kopiec Kościuszki w Krakowie ważnym punktem na Globie. Jest najpierwszym na świecie pomnikiem Kościuszki, drugi to monument Kościuszki ufundowany w 1828 r. przez kadetów Akademii Wojskowej Stanów Zjednoczonych w West Point nad Hudson. Za trzeci można uznać Mt Kosciuszko w Australii. Czwarty, który zaczęli wznosić Polacy i Francuzi w Montini sur Loing w Lasach Fontenebleau – z powodu interwencji cara Rosji - nie powstał. Dziś na Globie ziemskim jest dwieście kilkadziesiąt uwiecznionych



Komitet Kopca Kościuszki
w Krakowie
ustanowiony w 1820 r.

pomnikiem lub tablicą – miejsc pamięci generała Kościuszki, który <<do całego świata należy>>.